ECHO MUZYCZNE

Wychodzi z początkiem każdego miesiąca
Prenumerata roczna
$2.00
Pojedynczy numer 25c
Ceny ogłoszeń według umowy
Wszelkie korespondencye oraz prenumeratę nadsyłać na adres poniżej podany.

ECHO MUZYCZNE

Miesięcznik poświęcony muzyce kościelnej i świeckiej
Oraz zespołom muzycznym i teatralnym

THE MUSICAL ECHO

Issued during the early part of every month
Subscription per year
$2.00
Single copy 25c
Advertising rates on application
All communications should be sent to the address given below.

Phone Monroe 2998 ECHO MUZYCZNE—"THE MUSICAL ECHO" 1505 Tell Pl., CHICAGO, ILL. U. S. A.

ROK I — Marzec 1924r. — Numer 3

LIVIA QUINTILLA
KANTATA MICKIEWICZA *Jan Gall*
MONBAR-MANRU
WIELKI ŚPIEWNIK KOŚCIELNY
STRASZNY DWÓR
WESELE *Wyspiański*
HALKA
PIEŚNI LUDOWE *Z. Noskowski*
JANEK-HRABINA
BOGA RODZICO DZIEWICO
MAZEPA-QVO VADIS
KANTATA SIENKIEWICZA *E. Walkiewicz*
VERBUM NOBILE-WIDMA
WESELE W OJCOWIE
KONRAD WALLENROD
ODA DO MŁODOŚCI *A Karczyński*
GOPLANA
CYGANIE
KRAKOWIAKI
WĘDROWNY GRAJEK *Z. Noskowski*
MAZURY
DAMY HUZARY
WIESŁAW
KANTATA SKARGA *A Karczyński*
KRAKOWIACY I GÓRALE
PIEŚŃ O ZIEMI NASZEJ
KANTATA KOŚCIUSZCE *E. Walkiewicz*
SONETY-STARA BAŚŃ
CZARTOSKA ŁAWA
KUJAWIAKI-OBERTASY
PERŁY POLSKIE WALC *Z. Noskowski*
POLONEZY
PIEŚNI LUDOWE *Jan Gall*
SKALMIERZANKI
SYN CIEŚLI
GWIAZDA SYBERYI

WŁAŚCICIEL I WYDAWCA
BOLESŁAW J. ZALEWSKI
1505 TELL PLACE
CHICAGO, ILL
U. S. A.

TELEPHONE MONROE 2998

CHOPIN • MONIUSZKO • PADEREWSKI •
DEMBIŃSKI • ADAMOWSKI • POLIŃSKI •
GOMÓŁKA • GÓRSKI • DOBRZYŃSKI •
KARCZYŃSKI • HOFMAN •
WIENIAWSKI • WROŃSKI •
MASZYŃSKI • NOSKOWSKI •
KURPIŃSKI • MOENHEIMER • NOWOWIEJSKI • RESZKOWIE •
ŻELEŃSKI • GARBUSIŃSKI • PRZYSTAŁ • WALEWSKI • FALL •
MIĄCZYŃSKI • RIEHLING • JANUSZ • OGIŃSKI • FREDRO •
NAMYSŁOWSKI • HERTZ • ELSNER • DIETZ • GAIL •
WALKIEWICZ • SURZYNSKI • SOŁTYS
KĄTSKI • SŁOWACKI • RUDZIŃSKI
LEWANDOWSKI • OSMAŃSKI • STYŚ
ZAPOLSKA • STEFANI • WYSPIAŃSKI

B.J.Z.

RYSOWAŁ *L.H. Borucki*

"THE MUSICAL ECHO"

VOLUME I Number 3

MARCH 1924

Issued during the early part of every month.
Subscription per year $2.00. Single copy 25c

Published by

B. J. ZALEWSKI

1505 TELL PLACE, CHICAGO, ILLINOIS

Entry as second-class matter applied for at the post office at Chicago, Illinois, under the Act of March 3, 1879.

DO MIŁOŚNIKÓW ŚPIEWU, MUZYKI I SCENY

Już wyszedł z pod prasy **Wstępny Numer** pisma "ECHO MUZYCZNE," na który prosimy nadesłać 25c lub $2.25 za całoroczną prenumeratę z wstępnym numerem. Wstępny numer wraz z dodatkami muzycznymi i t. d. wart jest dolara, żądamy tylko 25c.

Oprócz bogatej i doborowej treści literackiej, wstępny numer **"ECHO MUZYCZNE"**, zawiera dodatki jak poniżej:

1. STARUSZKOWIE W ZALOTACH A. Landowskiego; — fraszka sceniczna w jednym akcie ze śpiewem, na dwie osoby.
2. MUZYK, jako przewodnik zespołów. Wł. Rzepko, z 2-ma tablicami.
3. POLONEZ OGIŃSKIEGO, na solo skrzypce, możliwe na flet lub klarnet.
4. MARSZ POLAKÓW NA OBCZYŹNIE. B. J. Zalewski, na solo kornet, baryton i t. p.
5. MARSZ: POLSKA, RUŚ I LITWA. B. J. Zalewski, na solo kornet, baryton i t. p.
6. DNIA KAŻDEGO. Jan Gall, pieśń kościelna na chór mieszany a capela.
7. TĘSKNOTA. F. Abt, solo lub duet na sopran i alt "Gdy jaskółki fruną już."
8. MAZUREK CHOPINA. Op. 6 No. 2. Na solo fortepian 2 rąk, łatwe dla dzieci.
9. Z TEJ BIEDNEJ ZIEMI, Jan Gall, pieśń kościelna na chór męski a capela.
10. GDZIE TO JEDZIESZ JASIU? Jan Gall, na chór mieszany a capela.
11. CZY TO PANNA CZY MĘŻATKA. Jan Gall, na chór męski a capela.
12. STARUSZKOWIE W ZALOTACH, nuty do śpiewu z akomp. fortepianu.

"ECHO MUZYCZNE" wychodzić będzie jako miesięcznik w formie niniejszego prospektu o kilkunastu stronicach druku, prenumerata zaś wynosić będzie $2.00 rocznie, $1.00 półrocznie, 50c kwartalnie, pojedyńczy numer 25c, razem z dodatkami muzycznymi do pisma.

Numer wstępny wydany w podwójnej objętości, lecz w miarę zdobycia odpowiedniej liczby abonentów, a co najważniejszem większą ilość ogłoszeń, objętość tą starać się będziemy zatrzymać na stałe.

Wydawnictwo Muzyczne i Księgarnia B. J. Zalewskiego, którego to nakładem wychodzić będzie **"ECHO MUZYCZNE"**, już teraz przyjmuje prenumeratę; uprasza się o wczesne nadsyłanie takowej, abyśmy ustalić mogli w ilu tysiącach takowe wydawać. — Nadsyłając prenumeratę, **należy** wypełnić osobno zamieszczony blankiet, dołączając **płatną z góry** należytość w sumie $2.25 za cały rok, wraz z numerem wstępnym. Prawo pocztowe tego wymaga.

Aby przekonać wszystkich, że to co piszemy jest prawdą, żądamy tylko nadesłania 25c w srebrze na numer wstępny, a pewni jesteśmy, że odwrotną pocztą otrzymamy resztę sumy $2.00 jako roczną prenumeratę na jedyne pismo muzyczne w Ameryce (polskie) **"ECHO MUZYCZNE" adresując 1505 TELL PL., CHICAGO, ILL., U. S. A.**

DZIAŁ OGŁOSZENIOWY

Pod rozwagę przedsiębiorcom, kupcom, wogóle wszystkim, którzy mają cośkolwiek na sprzedaż, a nawet gdyby ktoś chciał coś zakupić.

System amerykański w handlu polega li tylko na ogłaszaniu się w pismach, dlatego zbytecznem byłoby rozwodzić się o tej sprawie za szeroko, lub wmawiać w kogoś, ażeby się ogłaszał, gdyż ta sprawa jest ogólnie w handlu zadecydowana, że kto chce interes zrobić, **ZMUSZONYM JEST OGŁASZAĆ SIĘ.**

Uważamy za zbyteczne twierdzić, że mamy sto tysięcy abonentów, aby kogoś "naciągnąć" na ogłoszenie; wolimy raczej iść prostą drogą, a przedewszystkiem uczciwą; a jako dowód prawdy, niechaj posłuży fakt, że firma nasza **Wydawnictwo Muzyczne i Księgarnia B. J. Zalewskiego**, prowadzi interes wysyłkowy z nutami, książkami, instrumentami muzycznymi z górą lat 26, a według wykazu naszych książek, załatwiono w tym czasie **DWADZIEŚCIA TYSIĘCY ZAMÓWIEŃ**, a w naszym ogólnym wykazie adresowym, znajduje się **PIĘCDZIESIĄT TYSIĘCY ABONENTÓW**, wobec czego ogłaszanie się w naszem piśmie **"ECHO MUZYCZNE"** powinno się opłacić, choćbyśmy nawet zdobyli tylko jedną czwartą z ogólnej liczby, lecz pewni jesteśmy, że większą połowę abonentów napewno zdobędziemy.

Klijentela nasza składa się przeważnie z osób zamożnych, często robiących zakupna niemal w każdej gałęzi interesu, dlatego też kupcy i przemysłowcy powinni swój towar stale ogłaszać w **"ECHU MUZYCZNEM"**, a napewno nie pożałują tego, bo rezultat z ogłoszeń powinien być zadawalniający.

Wzorując się na ogłoszeniach pism miesięcznych amerykańskich, przyjęliśmy system tak zwany "reading matter", uważając takowy za najpraktyczniejszy, gdyż czytelnicy takowy z ciekawością czytają, wobec czego jest tymbardziej korzystniejszy dla ogłaszającego się.

Nasze kolumny ogłoszeniowe są szerokie 3¼ cala, czyli jednocalowe ogłoszenie mieści w sobie 3¼ kwadratowych cali, pomieścić można prawie dwa razy tyle treści, jak w podobnym ogłoszeniu w innych pismach, w których kolumny są węższe. Szpalty naszych ogłoszeń będą tej samej szerokości, jak w niniejszym cyrkularzu.

CENY ZWYKŁYCH OGŁOSZEŃ OD STRONY 9x6½

Na okładkach zewnątrz jednorazowo: Cała $100.00, Pół $50.00, ¼ $25.00, ⅛ $12.50, 1-16 $6.25, 1-32 $3.12

Na okładkach wewnątrz jednorazowo: Cała $75.00, Pół $37.50, ¼ $18.75, ⅛ $9.38, 1-16 $4.69, 1-32 $2.35.

Gdzieindziej, nie na okł. jednorazowo: Cała $50.00, Pół $25.00, ¼ $12.50, ⅛ $6.25, 1-16 $3.12, 1-32 $1.56.

Jeżeli przez ogłaszanie się można zarobić net $100.00, lub $50.00, a choćby nawet $25.00 tylko, to tą samą sumę kupiec traci jeżeli zaniecha się ogłaszać dlatego też spodziewamy się, że ogłoszenie swe nadeśle nam Pan **ZARAZ**, aby w następnym numerze w **"ECHU MUZYCZNEM"** było takowe zamieszczonem, bo spóźnienie spowoduje stratę w interesie.

Wzór ogłoszeń jak poniżej, 25c od wiersza.

STO PRELUDYI NA ORGANY UŁ. W FORMIE SZKOŁY

$3.00 **$3.00**

XVII MUZYKA KOŚCIELNA. PRELUDYA NA ORGANY

2500 Garbusiński-Przystał-Styś-Walewski. 100 Preludyi dwu, trzy, cztero i wielogłosowych, ułożonych w formie szkoły na organy. W mocnej oprawie ze złoconym tytulikiem .... netto 3.00

SPIS PRELUDYI.

I. Preludya dwugłosowe.

II. Preludya trzygłosowe.

III. Preludya cztero i wielogłosowe.

Wydawnictwo Muzyczne i Księgarnia, B. J. Zalewskiego, 1505 Tell Pl., Chicago, Ill.

NOWOŚĆ! NOWOŚĆ! NOWOŚĆ!



Polecamy do nabycia (jako nowość) co dopiero wyszłe z druku, (Dzieła komisowe, do nabycia w każdym składzie muzycznym) które opracował i ułożył, na cztery głosy mięszane, bardzo przystępnie i praktycznie EUGENIUSZ WALKIEWICZ.



A) UTWORY KOŚCIELNE.

1. **MISSA** in honorem Sancti Izidori Agricolae Conf., z organami, bardzo łatwa 60c
2. **MSZA POLSKA**, nadzwyczaj łatwa na chór a capella lub z organami 20c
3. **RESPONSORYA** i Hymny śpiewane w czasie procesji Bożego Ciała; zawiera 1) Homo quidam; 2) Immolabit hoedum; 3) Respexit Elias; 4) Ego sum panis vitae; 5) Misti me vivens Pater; 6) O Sacrum convivium; 7) Pange lingua; 8) Sacris solemnis; 9) Verbum supernum prodines; 10) Salutis humanaę Sator; 11) Aeterne Rex altissime; 12) O salutaris hostia; 13) Tantum ergo Sacramentum; 14) O salutaris hostia; 15) Tantum ergo Sacramentum; 16) O Salutaris hostia; 17) Tantum ergo Sacramentum; łatwe a capella lub z organami 30c
4. **MSZA POLSKA**, A. Karczyńskiego, na 1 lub 2 głosy żeńskie, z akomp. organów, lub na 4 głosy mięszane a capella 40c

5a. **12 PIEŚNI WIELKANOCNYCH**, na 4 głosy mięszane: 1) Alleluja Jezus żyje; 2) Chrystus Zmartwychwstał; 3) Chrystus Zmartwychwstan jest; 4) Dziś nam nastał; 5) Nie zna śmierci; 6) Otrzyjcie już łzy; 7) Wesoły nam dziś dzień nastał; 8) Witaj dniu święty; 9) Wstał Pan Chrystus; 10) Wysławiajmy Chrysta Pana; 11) Złóżcie troski; 12) Zwycięzca śmierci. (**Uwaga:** Ceny zniżone przy tuzinie) . . . 20c

B) UTWORY ŚWIECKIE.

1. **ŚPIEWNIK** dla szkół polskich, zebrał X. S. C., bardzo łatwy, akomp. fortep. opracował i zharmonizował Eug. Walkiewicz; razem 49 piosenek polskich i amerykańskich, zastosowanych do czytanek używanych w szkołach parafjalnych 75c
2. **ZBIÓR** 21 zupełnie nowych pieśni świeckich na 4 głosy mięszane "a capella", stosowne do rozmaitych okoliczności, w 5ciu zeszytach, różnych kompozytorów, opracował i ułożył Eug. Walkiewicz, za komplet 50c
3. **ZESZYT I.**, zawiera: a) Pieśń Żołnierska; b) Pieśń Wieczorna; c) Powitanie Wiosny; d) Mój domek; e) Raz właśnie; f) Loreley, za komplet 10c
4. **ZESZYT II.**, zawiera: a) Naprzód Marsz; b) Pieśń o dzielnym człowieku; c) Dzieci Bachusa; d) Hymn do nocy, za komplet 10c
5. **ZESZYT III.**, zawiera: a) Witaj Pieśni; b) Krakowiak; c) Nasz Śpiew; d) Pieśń o Domu; e) Duma, za komplet 10c
6. **ZESZYT IV.**, zawiera: Marsz Towarzyski; Ej, towarzyszu pieśni naprzód marsz 10c
7. **ZESZYT V.**, zawiera: a) Marsz Sokołów; b) Szewczyku, Krawczyku; c) Z pieśnią; d) Ucichł już gwar; e) Ja i butelka, za komplet 10c

---

POLECAMY NOWOŚCI MUZYCZNE KOMPOZYCYI V. C. BALUTY

KOMPOZYCJE V. C. BALUTY.

1. **Ave Maria** (S. A. T. B.) with organ a Comp. 15c
2. **Mass** in hon. St. Anthony of Padwa (S. A. T. B.) 60c
3. **O salutaris** and Tantum ergo (S. A. T. B.) 10c
4. **Vidi Quam** and Regina Coeli (S. A. T. B.) 20c
5. **Msza Polska** na 2 gł. z org. L. A. Cieszykowski 50c
6. **Vesperae solemnes**, chór mięsz. A. Karczyński 30c
5. **MISSA** in hon. B. M. V. R. C. na chór mieszany a capella, z org. ad libit. A. Karczyński 75c

KOMPOZYCJE V. C. BALUTY.

1. **Barkarola "Płyń"** na Sop. lub tenor z fortepianem.... 30c
2. **Kołysanka "Śpij"**, na Sop., lub tenor z fortepianem .. 30c
3. **Luby słowiku Walc**, na głos średni z fortep. 30c
4. **Ma Chata**, 2 głosy żeńskie i kwartet męski 30c
5. **Pieśń Tułacza**, chór mięszany i solo bas z fortepianem 25c
6. **Powitanie Wiosny**, chór mięszany i solo sopran 35c
6. **MISSA** in hon. P. A. S. S. P. et P. na 2 głosy mięszane, z organami A. Karczyński 60c
7. **TU ES PETRUS**, na 5 lub 6 głosów. A. Karczyński..... 15c

---

DZIEŁA MUZYCZNE WYDANE NAKŁADEM "ZIARNA" ANT. MAŁŁKA W CHICAGO, ILL.

ŚPIEWY NA JEDEN GŁOS.

1. **PIEŚŃ Z ZA GROBU**, głos średni, Jan Małłek 50c
2. **MÓJ BRAT**, z tow. skrzyp. i fort., Jan Małłek 50c

ŚPIEWY NA DWA GŁOSY.

3. **ZIARNO**, Serja III sopr. i alt i fort. Antoni Małłek 75c
4. **MSZE I.** Chwała Boża na ziemi " " 30c
5. **WANDA**, Nie chciała Wanda Niemca " " 60c
6. **MARSZ** Związku Polek w Ameryce " " 50c
7. **PIEŚŃ** Niewinnych Polski Cór " " 35c
8. **POLSKA PATRJOTKA**, solo Alt i Chór " " 30c
9. **WALCZYK MAJOWY**, solo Alt i Chór " " 50c
10. **DUMKA I WALCZYK**, solo Alt i Chór " " 50c
11. **ROZSTANIE.** Ja cię kochałem szczerze Jan Małłek.. 50c

ŚPIEWY NA CZTERY GŁOSY MIĘSZANE.

12. **POLONEZ.** "żyj nam żyj", Antoni Małłek 50c
13. **KANTATA**, J. E. Ks. Kard. Satolliego, Ant. Małłek 50c
14. **ROTA**, na rok Grunwaldzki, Antoni Małłek 25c
15. **NOWY ROK POLSKI** "Czy słyszysz", Antoni Małłek 30c
16. **MARSZ ŚPIEWAKÓW** Antoni Małłek 30c
17. **PRZESTROGA** "Pogarda dla tych", solo, bas i chór " 20c
18. **ZE WSI**, Mazur " 40c

ŚPIEWY NA CZTERY GŁOSY MĘSKIE.

19. **ZIARNO**, Serja II., 50 kwartetów, Antoni Małłek.. 1.00
20. **ŚPIEWY NABOŻNE** i pogrzebowe, Antoni Małłek.. 15c
21. **PIEŚŃ PRACY.** Kwartet i Solo Bas " 30c
22. **MARSZ** Związku Nar. Pol., Antoni Kontski.......... 25c
23. **NOC PŁACZE**, Solo i kwartet, Antoni Małłek 25c
24. **POLONEZ**, Pójdźmy wraz, A. Kontski 25c
25. **KANTATA** Trzeciego Maja, T. Ernesti 75c

UTWÓR NA FORTEPIAN.

26. **SYGNAŁY Wojenne Kościuszki**, Antoni Małłek 75c
27. **SYGNAŁY Kawalerji Pułaskiego**, Antoni Małłek ... 75c
28. **POLISH NATIONAL HYMN**, Antoni Małłek 25c
29. **MARSZ** Związku Nar. Pol. Antoni Kontski 50c
30. **STUDENTS Life Waltzes**, P. Hemmerabach 30c
31. **DESIRE for Spring Waltzes**, P. Hemmerabach 30c
32. **MAY BREEZE WALTZES**, P. Hammerabach 30c
33. **ZAKLĘTA WYSPA**, Operetka, Antoni Małłek 2.50

UWAGA: Zamawiając coś z obecnego katalogu, koniecznie należy podać tytuł dzieła i nazwisko kompozytora, oraz cenę.

Wyd. Muz. i Księg. (B. J. Z.) Bolesław Józef Zalewski (B. J. Z.) 1505 Tell Pl., Chicago, Ill., U. S. A.

30c KATALOG KLASYFIKACYJNY Z NUTAMI I BEZ NUT 30c

W którym uwidocznione są początki kilku-set melodji z nutami po kilka taktów; niektóre zamieszczone w całości (wartości kilku dolarów) wraz z kompletnym spisem naszych wydawnictw. ZAWIERA: śpiewy solowe, duety, tercety, chórowe żeńskie, męskie, mieszane, na skrzypce, flet, klarnet, kornet, orkiestrę, kapelę, utwory dziecięce, fortepianowe, szkoły itd.

— Wszystko za 30c. —

Wydawnictwo Muzyczne i Księgarnia, B. J. Zalewski, 1505 Tell Place, Chicago, Ill.

Prosimy nadesłać $2.00 za roczną prenumeratę, $1.00 za półr oczną, 50c za kwartał, 25c za pojedynczy lub wstępny numer

KRYTYCY A KRYTYKA
Jaką Być Powinna

—o—

Ponieważ śpiew i muzykę zaliczamy jako sztukę doskonałą, wobec tego wymaganem jest od tych, którzy wydają swój sąd w tym przedmiocie, już jeżeli nie doskonałości, to przynajmniej znajomości rzeczy, — t. j. przedewszystkiem — być muzykalnym, z natury obdarzonym dobrym słuchem, znać daną sztukę na pamięć, lub ostatecznie przed występem gruntownie przestudjować. Nie dosyć na tem: koniecznie trzeba rozróżnić głosy ludzkie (o ile mamy chórowy śpiew na myśli), sopran od alta, tenor od basu. Trzeba koniecznie słyszeć jednocześnie odrazu wszystkie cztery głosy, na co mogą sobie pozwolić tylko ludzie z talentem, którzy lata spędzili na wsłuchiwaniu się przy wykonywaniu utworów chóralnych. Dalej — koniecznie trzeba znać formy muzyczne, choćby tylko w głównych zarysach, a już co najważniejsze — to poznać literaturę muzyczną, zapoznać się z twórcami dzieł chóralnych, poświęcając codziennie choćby godzinę czasu nad książkami, traktującemi o tych przedmiotach.

Ażeby uzasadnić to, co piszę, podaję fakt niezbity, że łatwiej nam jest dostać artystę śpiewaka lub muzyka, aniżeli odpowiedniego krytyka i że Chicago ma zaledwie **PARU KRYTYKÓW**, a z pomiędzy tych wymienię jedno nazwisko: Feliks Borowski.

Co się u nas dzieje? — otóż musimy przyznać, że prasa nasza, przy najpoważniejszych pismach nawet, ludzi z wymaganemi zdolnościami nie posiada, a pomimo tego czytamy nieraz sążniste artykuły w formie krytyki, a nawet tak "wysoko" jedno z pism wybiło się, że bez zająknięcia się "analizuje" dzieło Chopina i tak "mądrze," że nie może odnaleść różnicy pomiędzy "portamento" a "staccato." Już dzisiaj doszło do tego, że poważniejszy zastęp muzyków nie czyta wcale "krytyk" muzycznych, a jeżeli coś przeglądnie, to tylko ażeby uśmiać się i przejść do porządku dziennego.

Najracjonalniejszą krytykę czytałem w Dz. Związkowym z obchodu 25-cio letniej rocznicy Sokolic No. 100 Z. S. P. odbytego d. 17 z. m. — Otóż — dosłownie przedrukowano program bez żadnych komentarzy i przyznać trzeba, że reporter Dz. Zw. zrozumiał ogrom odpowiedzialności (gdyby miał się zapuścić z analizacją dzieł programowych), przez co nie ośmieszył się wobec ludzi, którzy coś rozumieją w muzyce, a pismo swe nie wystawił na pośmiewisko. Uważam taką krytykę za najodpowiedniejszą, a to już z tego względu, że odpowiednich krytyków nie mamy, lub bardzo ich mało jest. Pomimo tego, choć jeden z dzienników naszych powinien zdobyć się na odpowiednią siłę w osobie krytyka muzycznego z wymaganymi warunkami, a napewno zyskałoby większy procent czytelników, a sprawie śpiewu i muzyki wieleby się przyczyniło do udoskonalenia naszych zespołów na tem polu.

Przedewszystkiem krytyka powinna być dostosowaną do trzech kategorji: a) Do ludzi wielkich, jakim jest Paderewski i jemu podobni; b) Do artystów operowych, jak Didur i inni, równocześnie chóry zawodowe, jak Sykstyński i t. p.; c) Do wykonawców amatorów, oraz chórów amatorskich.

Od tych ostatnich wymagamy nieraz tego, co i od artystów zawodowych, a pp. krytycy nie raczą nawet wglądnąć, że ci (z małymi wyjątkami tylko) nie są muzykalni, nawet elementarnych zasad muzyki nie znają.

Dlatego też konieczność wymaga krytykę oprzeć na tych trzech punktach, by nie wymagać od amatorów tego, czego żądamy od artystów.

Wielkie pole dla pracy reporterskiej jest. — **sprawa bardzo doniosłego znaczenia**, a zarazem bardzo wdzięczna, notowanie tych chórów, zarazem nie szczędzić pochwał, jako zasłużonych, które na lekcjach swoich poświęcają choćby pół godziny, przez wprowadzenie **elementarnych zasad muzyki**, oraz **czytanie nut głosem.**

Na to nie potrzeba wymaganych zdolności muzyczno-reporterskich, a w zupełności wystarczy sam fakt, że chór ten a ten wprowadził w życie u siebie to, co wprost niezbędnem i koniecznem jest w zespołach śpiewackich i że stale dział ten uprawia, zachęcając jednocześnie do tego chóry te, które jeszcze nie wprowadziły w życie tego tak ważnego przedmiotu.

W pierwszym rzędzie Zw. Śpw. niewymownie byłby wdzięczny naszej prasie za to, gdyż dla naszej organizacji jest to sprawa życia lub śmierci, lub ostatecznie wegetacji, jak to sztucznie tylko chóry są podtrzymywane.

B. J. ZALEWSKI,
Gen. Dyr. Zw. Śpw.

OJCOWIE MUZYKI POLSKIEJ

(Ciąg dalszy z zeszłego numeru)

Hojna ręka opatrzności wydała nam na świat w owej epoce wielu znawócw i twórców muzyki, lecz przez dziwną lekkomyślność w prowadzeniu ówczesnych archiwów, jak i przez niepojętą obojętność kronikarzy, mało zachowało się dla nas wiadomości o imionach muzyków z przed XVI. wieku. Lecz ku wielkiemu szczęściu starożytne akta Jagiellońskiej wszechnicy stwierdzają, że i my mieliśmy wielkich teoretyków i niepoślednich kontrapunkcistów, że i my mieliśmy szkoły muzyczne w starym Krakusa grodzie, gdzie całe zastępy młodzieży pobierały wykształcenie. Być to musiała wysokiej wartości armja, skoro w XVI. wieku wyłania się z niej cała plejada kompozytorów znakomitych, wśród nich kilku gienjalnych, których dzieła pod względem harmonicznym i kontrapunktycznym niewiele ustępują utworom najsłynniejszych koryfeuszów ówczesnego świata muzycznego, a pod względem zaś piękności melodji nawet je przewyższają.

Jako jeden z najznakomitszych teoretyków i kompozytorów tej szkoły był SEBASTJAN Z FELSZTYNA. Bliższe szczegóły jego życia nie są nam znane, chociaż tak wielu pisarzy o nim wspomina. Wiadomem jest tyle, że przezwisko Felsztyński otrzymał od miejsca swego urodzenia, Felsztyna pod Przemyślem, starego gniazda Herbutów. Kształcił się on w akademji krakowskiej, a za staraniem Herbutów, możnego szlacheckiego domu, przyjął powołanie księdza. Do Krakowa Felsztyński przybył w 1507 r. i zapisał się jako student do akademji. Prócz teologji i nauk przyrodniczych uczył się również muzyki i temu działowi poświęcał wiele czasu. Sebastjan Felsztyński, jak twierdzą kroniki, był również profesorem akademji krakowskiej i autorem kilku niezmiernie rzadkich dzieł teorji muzycznej. Jedno z nich, "Opuscelu musices" (Kraków 1519), składa się z dwu części: pierwsza pod tytułem "Musica moralis" w trzech rozdziałach, druga zaś "Opusculum musicae mensuralis" w sześciu rozdziałach i stanowiła osobne dzieło. Następne dzieło było "Directiones Musicae" dla katedry przemyskiej, dedykowane Herbutowi z Felsztyna, wydane 1544 r. Z muzycznych utworów wiemy tylko o hymnach kościelnych cztero i pięciogłosowych "Aliquot hymni ecclesiastiei," Kraków 1522 r., jak również doszły do nas wielogłosowe trzy chóry: "Felix es Virgo Maria," "Introit Rorate coeli" i "Alleluja pro paschali tempore cum Proza." Prócz kompozycji i teoretycznych dzieł Sebastjan z Felsztyna na polu pedagogji muzycznej położył również wielkie zasługi. Przedewszystkiem nadał nowy kierunek szkole muzycznej i wykładom teoretycznym. Był to mąż, jak widzimy, na niwie muzycznej niepospolity.

ŻYCIORYSY I SZKICE

CHOPIN (SZOPEN)

Fryderyk Franciszek Chopin, najznakomitszy kompozytor polski, urodził się w 1810 r. w Żelazowej Woli blisko Warszawy, w dobrach hrabstwa Skarbków, z ojca Mikołaja i matki Justyny Krzyżanowskiej, dalekiej krewnej Skarbków. Fryderyk Chopin, kiedy miał zaledwie lat 7, rozpoczął lekcje muzyki na fortepjanie u miejscowego nauczyciela Żywnego. Ten ostatni, w swym zawodzie inteligientny człowiek, poznał niezwykły talent chłopca, a nie chcąc długo krępować go swą skromną szkołą, radził rodzicom młodego Frycka oddać w ręce znakomitego profesora muzyki Elsnera, bawiącego wówczas w Warszawie. Kierowany umiejętną ręką, chłopiec budził w sobie, wedle zdania Żywnego, rzeczywiście nadzwyczajne zdolności i wielki talent. Delikatny w budowie fizycznej, choć wesół i figlarny, był jednakże nerwowy i skłonny do marzeń, a wyrastając w tych niezwykłych okolicznościach politycznych, miał duszę smutną, jako Polak, i innej mieć nie mógł. Z takiego to właśnie kruszcu odlać się miał z biegiem lat artystyczny posąg naszego mistrza. Literalnie rozkochany w obiecującym uczniu Elsner, zaprzągł dwunastoletniego Fryderyka do coraz gruntowniejszej znajomości kontrapunktu, nie krępując go zbyt ścisłemi godzinami nauki. Zarzucali niejedni Elsnerowi, że młodocianemu uczniowi zbyt często bujać pozwala w przestrzeniach szalonej fantazji, na co rozumny odrzekł profesor: "Dajcie mu pokój, niezwykłą kroczy on drogą, bo niezwykłe są zdolności jego; tak wrodzonej, samorodnej intuicji muzyki nie widziałem dotąd u nikogo, należy się go też inaczej niż zwykłych uczniów kształcić. Zobaczycie, co z czasem z naszego Frycka będzie!" W parę lat później Fryderyk Chopin za radą swego profesora Elsnera, dla otarcia się o świat artystyczny zachodni i rozwinięcia talentu i widnokręgu artystycznego, wyruszył pierwszy raz za granicę.

*

Fryderyk Chopin w 18 roku życia w towarzystwie profesora Jareckiego przybył do Berlina. Stolica Prus sympatyczną mu nie była. Mieszkańcy tego miasta wydawali się sztywni, napuszeni i wielkością swą przejęci. Spotyka on tu Spontiniego, Zeltera, Mendelssohna, ale im się przedstawiać jakoś nie śmie. Natomiast całą duszą rozkoszuje się w przedstawieniach wielkiej opery i w koncertach konserwatorjum. Pod koniec swego pobytu w Berlinie Chopin, gdy usłyszał jedno z oratorjów Haendla, powiedział, że jest do głębi duszy przeniknięty i że dopiero teraz pojąć zdołał, czem jest i czem być powinna muzyka kościelna. Po swej wizycie w Berlinie nasz młody artysta, pełen niezatartych nigdy miłych muzycznych wrażeń, wracał rozpromieniony do domu. Lecz jak w owym czasie, komunikacja odbywana

(Ciąg dalszy w następnym numerze)

NAJWAŻNIEJSZE PRZEPISY DOTYCZĄCE MUZYKI KOŚCIELNEJ

Napisał Ksiądz Eugeniusz Gruberski

(Ciąg dalszy z zeszłego numeru)

Muzyka kościelna nie powinna rozpraszać ducha pobożnych słuchaczy, lub odrywać ich od skupienia i modlitwy. Z tego względu kompozytorzy powinni unikać tych zwrotów melodyjnych lub harmonicznych, które rażą pewną zuchwałością i natarczywością, lub też obliczone są głównie na jakiś efekt zewnętrzny. Koloryt, który tak wielkie zastosowanie znalazł w muzyce świeckiej, może też mieć zastosowanie i w kościelnej, lecz z niezmierną oględnością i umiarkowaniem. Jeśli bowiem, zamiast wyrażać uczucia zawarte w tekście, zasadzać się będzie tylko na odzwierciadlaniu jakichś form zewnętrznych niektórych pojedyńczych słów tekstu, wówczas może on nadać muzyce piętno odrębne i zatracić w niej charakter kościelny.

Muzyka kościelna powinna się stanowczo różnić od muzyki kameralnej lub koncertowej i to nietylko pod względem form, ale też i stylu, nie mówiąc już o tem, że cała jej istota w niczem nie powinna przypominać ani muzyki teatralnej ani też tanecznej.

Ona powinna być prosta, czysta, szlachetna, poważna, wzniosła, mężna, pełna siły i wspaniała, powinna nastrajać się do skupienia pełnego bojaźni i łączyć się z pełną ufności modlitwą.

Z tego jednak bynajmniej nie wypływa, aby muzyka kościelna miała być smutną i żałobną, aby miała używać, tylko przeciągłego i rozwlekłego rytmu. Nie! Śpiew kościelny powinien obudzać w nas najwyższy zapał, powinien być wyrazem najwyższej radości i do niej nas pobudzać, stosownie do odpowiednio radosnych chwil roku kościelnego. Jednak należy pamiętać, że pomiędzy radością świętą i niebiańską, a radością i wesołością światową i zmysłową jest całe niebo różnicy. Inaczej też jedną lub drugą wyrażać należy. Są jednakże pewne czynności, które mają być wyrazem smutku, żałoby, żalu, pokuty i błagania o miłosierdzie. Wówczas i śpiew kościelny powinien zastosować się do tych uczuć wyrażonych w tekście. Kompozytor powinien się wystrzegać, by w formach muzycznych nie wyraził czasem smutku, żałoby i boleści światowej, gdyż te rodzaje nie mają nic wspólnego z kościołem. Ileż to napotykamy tego rodzaju utworów, które charakter dramatyczny starają się zastosować do muzyki kościelnej, co zwykle niemiłe sprawia wrażenie w zastosowaniu do tekstu i do miejsca.

e) Gdzież więc szukać odpowiedniej i praktycznej wskazówki, gdzież szukać właściwego wzoru? Odpowiedź łatwa, gdyż o wzór nie trudno, ciągle mamy go pod ręką, ciągle z nim mamy do czynienia, a jest nim śpiew gregorjański czyli chorał. Ten to śpiew, pod natchnieniem Bożem i przy szczególnej pomocy Bożej, rozwijał się pod kierunkiem Kościoła w ciągu wieków, aby przyczyniać się do uświetnienia rozmaitych nabożeństw, zwłaszcza zaś ofiary Mszy Świętej i w sercach wiernych wzbudzać odpowiednie uczucia, jakiemi, stosownie do rozmaitych uroczystości roku kościelnego i różnych okoliczności, przejmuje się serce Kościoła. Śpiewem choralnym zowiemy ten rodzaj śpiewu, który przez zwierzchność kościelną został postawiony na pierwszem miejscu i, jako najbardziej odpowiadający duchowi Kościoła, uznany i zalecony do zastosowania w praktyce. Jemu Kościół przyznaje pierwszeństwo przed innymi rodzajami muzyki używanymi podczas nabożeństw, dla których też on ma być wzorem i normą.

Żadna muzyka nie może być słusznie nazwana kościelną, która zbyt różni się i wyodrębnia od chorału, czy to pod względem budowy melodji, czy też rytmu, czy całego swego charakteru, dlatego też Kościół po wszystkie czasy śpiew ten popierał i wszędzie starał się go rozszerzać, czuwał nad jego czystością i ratował go z upadku. Szczególne zasługi w tym względzie należą się papieżom: Grzegorzowi Wielkiemu, Leonowi II i innym.

W prawie kanonicznem (Corpus juris canonici. Extravag. com. lib. III) znajdujemy dekret papieża Jana XXII z roku 1322, w którym czytamy co następuje: "Niektórzy wychowańcy nowej szkoły zwracają szczególniejszą uwagę na przestanki i na miarę nowożytnych nut, skutkiem czego, więcej nadają im się do wykonania ich własne pomysły, niż powszechnie używany chorał."*)

"Melodje kościelne wykonywają w semibrewach i minimach (t. j. niesłusznie obejmują je w takty, nadając odpowiednią wartość). Śpiewacy rozrywają melodje rozmaitymi dodatkami tak, że gardzą melodjami głównemi, wyjętemi z antyfonarza i graduału i nie mają o nich żadnego pojęcia, nie rozróżniają tonacyj kościelnych i nawzajem je mieszają. Nie mamy jednakże zamiaru zabraniać, aby niekiedy podczas większych uroczystości, w czasie mszy uroczystych, nie rozbrzmiewały niektóre melodyjne konsonanse, zbudowane na prostym śpiewie kościelnym, jednakże w ten sposób, aby ten ostatni pozostawał niezmienny etc."

---

*) W 14 wieku rozpoczął się rozwijać dyskant (discantus) polegający na wtórowaniu, co dało właściwie początki polifonji. Ponieważ jednak nieumiejętne użycie kontrapunktu zacierało częstokroć wzniosłość i przejrzystość chorału, przeto Papież występuje w jego obronie, ganiąc sposób niezręcznego dyskantowania.

(Ciąg dalszy w następnym numerze)

TEORETYCZNO-PRAKTYCZNA SZKOŁA ŚPIEWU

(Elementarne Zasady Nauki Śpiewu)

Zebrana z dzieł najpoważniejszych autorów.

Fryderyk Busse, jeden z celniejszych nauczycieli, w swej „szkole śpiewu“ wyraża się entuzyjastycznie w następujący sposób:

„Głos jest jednym z najpiękniejszych i najgodniejszych wdzięczności darów, któremi dobrotliwa natura uposażyła człowieka. Jest to najsilniej poruszający serca instrument muzyczny; wszystkie inne, choćby najdowcipniej wynalezione, i z największą sztuką zażyte były, ustąpić muszą, gdy głos zadźwięczy, z pomocą wyrazów nada melodyi właściwe życie i znaczenie, najskrytsze uczucia na jaw dobędzie, i tajne struny duszy silnie potrąci.“

„Sama już prosta, nieuczona piosenka budzi miłe w słuchaczu uczucie, chociażby tenże był nieokrzesanym albo nieszczęśliwym, stroniącym od ludzi.“

„O ileż większy wpływ wywierać musi głos wykształcony, gdy go prowadzi i ożywia fantazyja i sztuka w stosowne karby ujęta.“

Słowa powyższe w historyi sztuki wielokrotne znajdują potwierdzenie.

§ 1.

Wytwarzanie głosu.

Jak każdy muzyk chcący korzystać z wszelkich przymiotów swego instrumentu, musi go znać dokładnie, tak i śpiewak winien znać przedewszystkiem budowę przyrządów mających udział przy wydobyciu głosu.

W mechaniźmie wytwarzającym głos należy rozróżnić trzy główne składowe jego części, mianowicie:

a) Motor, czyli siłę wywołującą.

b) Krtań, a w niej struny głosowe przez ten motor wprawione w drganie i głos wydające.

c) Jamy, graniczące bezpośrednio lub pośrednio ze strunami głosowemi i krtanią.

Pod pierwszą częścią rozumiemy głównie **płuca,** łączące się przez tchawicę z krtanią; pod drugą, **krtań** złożoną z dwóch par strun głosowych, chrząstek stanowiących jej ściany, i klapki głosowej czyli nagłośni. Pod trzecią, jamę przedsionka krtani, jamę noso-gardzielową, jamy nosowe, jamę ustną, i inne jeszcze jak np. jamy szczęk górnych mające mniejszy ale w każdym razie niezaprzeczony wpływ na jakość ostatecznie wytworzonego głosu.

Badania naukowe dowiodły: że na naturę głosu (timbre) ma także wpływ i sama klatka piersiowa. Od siły motoru czyli płuc zależy natężenie głosu. Od **krtani**, a ściślej biorąc, od strun głosowych, **wysokość głosu.** Od kształtu i natury ścian wspomnionych jam, **ta właściwość głosu,** którą cudzoziemskim wyrazem „timbre“ oznaczamy, jakość (?) albo barwa (?) głosu.

Rysunek wzięty z dzieła D^ra M. Mackenzie

„The Hygiene of the vocal organs.“

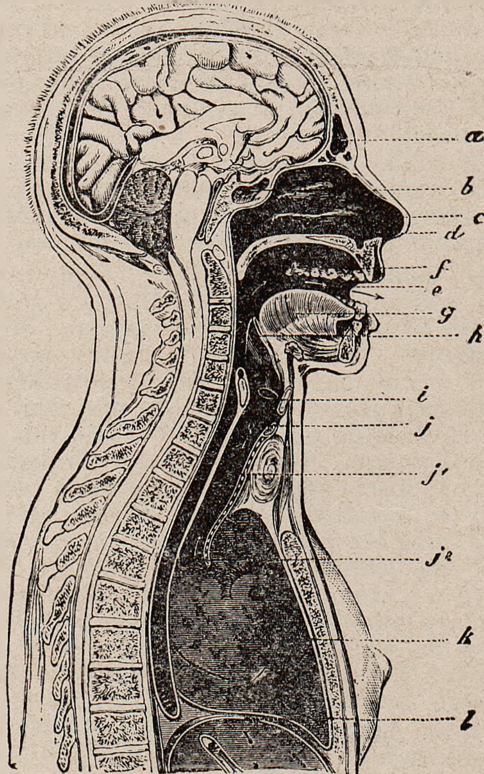


Fig. I.

Rysunek przedstawia drogi oddechowe w chwili śpiewania; położenie języczka przedstawione jest przy wydobywaniu wysokich tonów piersiowych.

a. zatoki czołowe, **b.** zatoka klinowa, **c.** dolny, środni i górny kanał międzymuszlowy, **d.** otwór rurki Eustachijusza (prowadzącej od jamy noso-gardzielowej do przyrządu słuchowego wewnętrznego), **f.** języczek, **e.** gardziel, **g.** język, **h.** nagłośnia, **i.** struna głosowa, **j.** j¹. j². tchawica, **k.** płuca.

l. Wątroba z przecięciem przepony (diaphragna) bezpośrednio ponad nią leżącej i oddzielającej ją od podstawy płuc (k). Kanał leżący od tyłu j. j¹. j². jest przełykiem — czyli kanałem prowadzącym do żołądka.

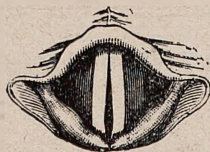


Fig. II.

Obraz w zwierciadełku krtaniowem (w laryngoskopie) głośni męzkiej, przy wydobywaniu tonów niskich.

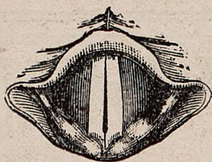


Fig. III.

Obraz w zwierciadełku krtaniowem głośni męzkiej przy wydobywaniu tonów wysokich.

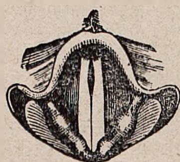


Fig. IV.

Obraz w zwierciadełku krtaniowem głośni żeńskiej przy wydobywaniu tonów „z głowy" (obraz najczęstszy).

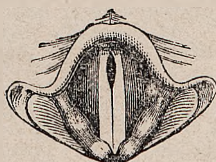


Fig. V

Obraz w zwierciadełku krtaniowem głośni męzkiej przy wydobywaniu tonów falsetto (obraz najczęstszy).

§ 2.

Podział (klasyfikacyjá) głosu.*)

Pyt. Jak się wytwarza głos?

Odp. Głos jest wynikiem drgania strun głosowych wprawionych w ruch, czyli w drganie, przez prąd powietrza wypychanego z płuc.

Pyt. Jakie są głosy w ogóle?

Odp. Głos kobiecy jak i męzki stosownie do rozległości skali i charakteru. brzmienia (timbre) może być trojaki: niski, średni i wysoki.

Pyt. Jak się nazywają te rodzaje głosu kobiecego?

Odp. Kontralt, Mezzo-sopran i Sopran.

Uwaga. W głosie sopranowym rozróżniamy trzy rodzaje: dramatyczny, liryczny, (soprano leggero, albo koloraturowy) i Mezzo carattere, rodzaj nowo powstały, będący sopranem koloraturowym z odcieniem dramatycznym.

Pyt. Jakie są rodzaje głosu męzkiego?

Odp. Bas, Baryton i Tenor. Pierwszy z tych głosów stosownie do charakteru rozdziela się na bas profundo, i bas wysoki (basso cantante), drugi na baryton dramatyczny i liryczny, trzeci, podobnie jak sopran, na tenor dramatyczny, liryczny, i mezzo-carattere.

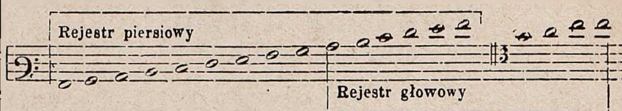
Pyt. Czy głos kobiecy lub męzki bywa jednolity w całej swej rozciągłości?

Odp. W każdym głosie spostrzegamy pewne gruppy tonów, odróżniające się właściwemi cechami; gruppy te nazywają się rejestrami głosu, wyrównanie których stanowi jedną z główniejszych zadań nauki śpiewu.
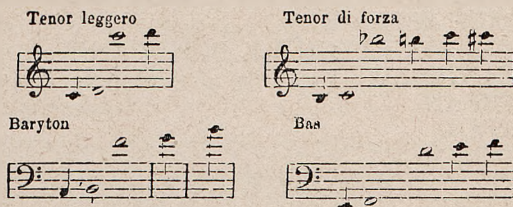
*) Pojęcie głosu odnosi się właściwie do dźwięków świata zwierzęcego np: głos ludzki, głos jakiego zwierzęcia.

Pyt. Z wielu rejestrów składa się głos męzki?

Odp. Z dwóch: piersiowego i z głowowego (di petto e di testa) np:



Skala wykształconych głosów męzkich.



Uwaga. Mężczyźni, mający głos tenorowy, otrzymują z łatwością *dźwięk**) mięszany zwany *mixte*, gdyż zachowując zalety wibracyjne dźwięków piersiowych, łączą je z łagodnemi dźwiękami pochodzącemi z głowy.

Trudno jest określić granice skali tego głosu.
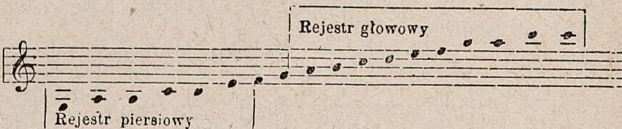
Słyszeliśmy tenorów, którzy w gammie zstępującej dochodzili do a [nuty] i nie powracali do dźwięku piersiowego aż przy g [nuty]

To im wybornie ułatwiało zrównanie różnicy między dźwiękami głowowemi i piersiowemi Zachęcamy też uczących się do kształcenia głosu w tym kierunku; co się zaś tycze sposobów pomocniczych, te tylko *ustnie* przez nauczyciela mogą być wytłómaczone.

Radzimy im tylko unikać dźwięków przy ścieśnionem gardle, (son guttural) łatwych do nabycia przy głosie mięszanym.
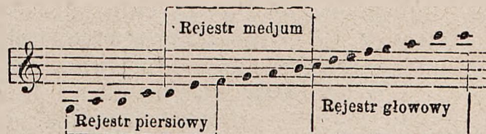
Pyt. Z wielu rejestrów składa się głos kobiecy?

Odp. Jedni utrzymują, że głos kobiecy składa się z dwóch rejestrów t. j. piersiowego i głowowego np:



Do tych należą: Tosi, Mancini, Lanza, Marcello, Perino, Carulli, Roucourt, Rodrigues de Ledesma, Fetis, Stephen de la Madelaine, Ch. Battaile, M. Manuel Garcia, Dr. Bennati, Segond, Müller, Mandl, Fournié i inni.

Drudzy rozróżniają trzy rejestry: piersiowy, medjum i głowowy np:



Do tych należą: Martini, Crivelli, metoda Konserwatorjum paryskiego, Crescentini, Manstein, Garaudé, Pier-

*) Pod nazwą „dźwięk" w ściślejszem znaczeniu rozumieć należy wrażenie, jakiego doznaje przyrząd słuchowy w skutek drgania ciał w ogólności.

(Ciąg dalszy w następnym numerze)

TEATR DLA MŁODZIEŃCÓW

Narodziny Pieśni

ROMAN ROLA

—o—

Obrazek sceniczny w jednej odsłonie

OSOBY:

GENERAŁ HENRYK DĄBROWSKI.
JÓZEF WYBICKI.
ANTONI BRZYCHWA, PORUCZNIK.
STANISŁAW
STEFAN
KAROL
LEGJONIŚCI.
RZECZ DZIEJE SIĘ W REGGIO W R. 1798.

—o—

UWAGA: — Piosenki z nutami do tej sztuki są bardzo znane i znajdują się w śpiewniku Barańskiego "Jeszcze Polska nie zginęła."

Scena przedstawia uboższe przedmieście Reggio pod wieczór. W pośrodku wolna przestrzeń, po lewej krzewy, w głębi drzewo, dalej pejzaż pagórkowaty, po prawej domek t. j. kwatera generała, frontem do sceny zwrócona.

Po lewej Stanisław wyciągnięty na murawie, w rozpiętym mundurze legjonisty, bez czapki. Tuż za nim siedzi z podwiniętemi nogami Stefan bez kurtki i czapki i szyje podartą kurtkę mundurową. Przed kwaterą Dąbrowskiego stoi na odwachu, niekiedy posuwając się nieco, Karol w pełnym mundurze, w czapce, z karabinem długim na ramieniu.

Scena 1.

STANISŁAW, STEFAN, KAROL.

Stanisław — (leżąc jak długi śpiewa pierwszą strofę:

— Włoska kraina nad wszystkiemi słynie. — Błękitne niebo we włoskiej krainie, — W mej ojczystej lubej stronie, — Blade niebo, ciemne błonie — taką wonią tchnie — że te piękne włoskie kraje — cytrynowe wonne gaje nie zczarują mnie.

Stefan — (szyjąc): — Oj, nie czarują już te wonne gaje!...

Karol — (podchodząc trochę ku nim): — Oj, dość włóczęgi, znojów i wojaczki — walk z bandytami, upałów i nędzy!

Stefan: — Libarackiego do grobu złożono, — niejeden z naszych zostawił tu kości, — Małoż dla obcych przelewu krwi naszej?... Daj Panie powrót w ojczyste me strony!...

Karol — (do Stan.): — Zanuć nam teraz o Polsce piosenkę! (przypomina sobie). — Jakaż to nuta?... Piękna nasza Polska cała...

Stanisław — (wpada żywo śpiewem): — Piękna nasza Polska cała — Piękna, żyzna i niemała, — Wiele krain, wiele ludów, — Wiele stolic, wiele cudów. — Lecz najmilsze i najzdrowsze — Przecież człeku jest Mazowsze.

Stefan: — Toś trafił w sedno umiłowań moich! — (żałośnie) — Mazowsze moje, Mazowsze rodzinne! Widzę zagrodę, domek modrzewiowy... — (zrywa się na nogi) — Już chyba długo nie dotrzymam placu!

(Ciąg dalszy w następnym numerze)

TEATR DLA MŁODZIEŻY ŻEŃSKIEJ

Ostatni Raz

ZOFJA ŚLASKA

—o—

Djalog w jednej odsłonie

Scena przedstawia pokój w biurze towarzystwa ubezpieczeń. Drzwi z prawej strony. Dwa stoły, krzesła, na lewo szafa do książek, dalej ewentualnie druga szafa lub półka z aktami, w rogu krzesła, na ścianie przy drzwiach wieszadła, na biurkach stosy papierów, listów, przybory do pisania, — na wieszadle wiszą kapelusz, okrycia, torebka.

Jadzia, — lat 17, bardzo żywa. Halina, ten sam wiek, psokojniejsza.

Scena 1.

Jadzia — (siedzi przy biurku, bokiem do widzów, pisze, spogląda często na zegarek, stojący na biurku). — Spieszę się, jak mogę, żeby skończyć robotę do wpół do szóstej. Ale też niemiłosiernie dużo mam do pisania dzisiaj. — (Po chwili) — Zawsze się tak składa, że kiedy przyjdę trochę później do biura, albo mam ochotę skończyć prędzej, wtedy jest właśnie najwięcej zajęcia. Jeszcze dziś ta zepsuta maszyna do pisania. Aż mnie ręka boli. — (Odkłada na chwilę pióro, rozprostowuje palce, potem przerzuca stos listów i kopert, leżących na biurku). — Szczęściem wszystkie listy są już podpisane przez dyrektora i gdy zaadresuję koperty, moja praca skończy się. Będę wolna i mogę wyjść wcześniej. (Patrzy na zegar). — Tak, za pół godziny skończę napewno. Żeby tylko Halina przyszła punktualnie. Ona często się spóźnia. No, trzeba pisać dalej. — (Bierze kopertę i pisze, po chwili): — Że też ludzie przysyłają tyle niepotrzebnych listów! Piszą i piszą, nieraz bez powodu. Dziesięć razy w tej samej sprawie, lub pytają się o jakie niemądre rzeczy, — (wzrusza ramionami). — A na wszystko trzeba odpisywać. Doprawdy, nieraz aż czasu szkoda i złość na nich bierze. N. p. ta pani Nudzińska z Pruchniewa. Zabezpieczyła się na życie — dobrze. Ale trzeba jej zawsze kilka razy przypominać o zapłaceniu premji. Potem zawsze gubi kwit premjowy i muszę go wysyłać drugi raz. Tego lata chciała się zabezpieczyć od nieszczęśliwego wypadku— doniosłam jej, jakie są warunki. Napisała, że przyjmuje. Nazajutrz telegrafowała, że nie, i tak było kilka razy, — (pokazuje ręką, przechylając się), — raz tak, raz nie, raz tak, raz nie. Wreszcie zabezpieczyła się, a teraz ciągle donosi, że ma katar, że się sparzyła, że to i owo i za każdym razem myśli, że to nieszczęśliwy wypadek. Co za nudna kobieta! Mamy jej wszyscy po uszy. A gdy przyjdzie do biura, dyrektor każe zawsze mówić, że wyjechał, bo kiedy — (zrywa się, biegnie do drzwi i odtwarza to, co mówi) — wejdzie, drepcząc małymi kroczkami, kiedy się uśmiechnie słodziutko, ukłoni, dygając i usiądzie potem wyprostowana

(Ciąg dalszy w następnym numerze)

TO I OWO

Koncert Tow. Śpw. Kalina składał się z dziewięciu numerów, najlepiej wykonano "Kołysankę" (ludówka). Kiedy "Kaliny" dadzą nam koncert z Ludowych Piosenek?

Dnia 7-go marca 1924 w Philadelphia, Pa., wystawioną będzie opera "Halka" St. Moniuszki. Role tytułowe spoczywają w rękach A. Didura, L. Ogrockiej, L. Kortelli, reszta ról tytułowych, chóry i orkiestra z sił miejscowych. Życzymy powodzenia.

Niedawno odbyty koncert pewnego chóru spotkał się z krytyką i to dość ostrą w prasie polskiej, co w zupełności potwierdza nasze zapatrywania, zamieszczone w numerze drugim "Echa Muzycznego," pod tytułem "Zastanówmy się."

Nie pomogą tu nawet najzdolniejsi dyrygenci i nawet przy największych wysiłkach ani na krok nie postąpimy naprzód, bo czem chór będzie liczniejszym, tem gorzej będzie śpiew wykonywanym.

Przykładów mamy aż za wiele, o ile weźmiemy pod uwagę, że pomiędzy nami są zdolni dyrygenci i nie mogą dokonać z chórami tego, co powinno być.

Nie możemy się uskarżać na brak głosów odpowiednich, jednakowoż pieśń idzie kulawo, bo od dziesiątek lat stoimy na tym samym poziomie, a nawet może jeszcze gorzej.

Dlaczego to? przecież z postępem czasu, wszystko się udoskonala i z prądem kroczy naprzód, li tylko my śpiewacy stoimy w miejscu, a nawet cofamy się wstecz; dlaczego to?

Darzymy uznaniem nasze młode siły, jak pp. Czarnecką, Szlachciak, Mrozińskiego i innych — dlaczego? przecież ci nie tak dawno znani byli jako zwykli śpiewacy, co spowodowało tę zmianę?

Odpowiedź jest bardzo prostą i zrozumiałą. Kto jest analfabetą, czytać z książki nie będzie umiał, kto zaś niezna elementarnych zasad muzyki, nigdy muzykiem ani śpiewakiem nie będzie. Chóry, które nie zaprowadzą tego u siebie, nigdy dobrze śpiewać nie będą.

Wprowadzenie po chórach wykładu nut i teorji śpiewu jest niezbędnem i to nastąpić musi z konieczności, a czem wcześniej chóry się zabiorą do tego, tem lepiej dla nich.

Weźmy przykład z naszych młodych sił, którzy dzięki li tylko temu, że poznali nuty i teorję śpiewu, wybiją się kiedyś do wyżyn doskonałości.

Po chórach to samo nastąpi, o ile nie będziemy lekceważyć tego, co jest koniecznem i wprost niezbędnem. Który z chórów pierwszy zrozumiał doniosłość tego znaczenia?

B. J. Z.

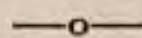
STANLEY KOLCZAK



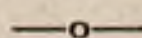
DOŚWIADCZONY ZNAWCA

Instrumentów Smyczkowych

z 25-cio letnią praktyką



Naprawia i reperuje takowe po cenach przystępnych, czy to są tanie lub najdroższe instrumenty. Przyjmuje reperacje z prowincji



— Zarazem —

SKLEP ZAOPATRZONY WE WSZYSTKIE PRZYBORY MUZYCZNE



1744 W. DIVISION STREET
CHICAGO, ILL.

VICTOR PLAYER ROLLS

JEDYNA POLSKA FABRYKA ROLEK
Do Automatycznych Fortepianów

— My Przodujemy w Nowościach —

—o—

NAJNOWSZE ROLKI

146	**Jeszcze Nasza**—Polka	.75
147	**Maciek Bzdura**—Oberek	.75
148	**Kaziutka**—Polka Mazurka	.75
149	**Marsz Piłsudskiego**	.75
150	**Ty-dy-ryd-kum**—Oberek	.75
1040	**Chłopek ci ja chłopek**—ze słowami	1.00
1041	**Będzie wojna z moskalami**—ze słowami	1.00
1042	**Pojedź gdzie ja jadę**—ze słowami—	1.00
1043	**Od Francyi jadę**—ze słowami	1.00
1044	**Nie masz nad żołnierza**—ze słowami	1.00
1045	**Walecznych Tysiąc**—ze słowami	1.00
1046	**O Słonko moje**—ze słowami	1.00
1047	**Gołąbek**—ze słowami	1.00
1048	**Jakem maszerował**—ze słowami	1.00

PISZCIE PO KATALOGI

Telefon Nevada 8535

VICTOR MUSIC ROLL CO.

2830 W. Lake St. - - Chicago, Ill.

Szkoła Pana L. A. Cieszykowskiego

Mus. Bac., Director.

"CHOPIN MUSICAL SCHOOL"

1920-22 W. Division St.
Chicago, Illinois
Tel. Humboldt 3694

Jest jedyną, w której udzielają lekcji

TYLKO RUTYNOWANI NAUCZYCIELE

— Zapisy przyjmujemy codziennie —

PANI STEFANIA D'ORESTE

Dyrygent Kilku Chórów Zw. Śpw.

— oraz —

RUTYNOWANA NAUCZYCIELKA

w Grze na Fortepianie

Przyjmuje zapisy uczniów i uczennic w szkole

"CHOPIN MUSICAL SCHOOL"

L. A. Cieszykowskiego

1920-22 W. Division St. Chicago, Ill.

RAYNER, DALHEIM & CO.

—(INC.)—

MUSIC ENGRAVERS
— AND —
PRINTERS



ESTIMATES GLADLY FURNISHED
WORK DONE BY ALL PROCESSES

Largest Music Printers West of New York
Any Music Publisher Our Reference



Phone West 6800
2054-60 W. Lake Street
CHICAGO - - - ILLINOIS

DZIAŁ OGŁOSZENIOWY PO 25c OD WIERSZA

ORGANISTA z długoletnią praktyką, kawaler w starszym wieku, poszukuje posady. Echo Muzyczne, 1505 Tell Pl., Chicago, Ill.

ORGANISTA i nauczyciel, władający czteroma językami, poszukuje posady w Chicago lub na prowincji; specjalnością prowadzenie chórów wielogłosowych. Adres:
ECHO MUZYCZNE, 1505 TELL PLACE, CHICAGO, ILLINOIS

GRABOWSKI BAND AND ORCHESTRA przyjmuje zamówienia na wszystkie okazje, koncerty, bale, teatry wymarsze i t. d. Dostarcza nut do sztuk teatralnych, solowych i chóralnych. Adres: 4813 St. Aubin Ave. (Melrose 1911 M.), Detroit, Mich.

VICTOR MUSIC ROLL CO. Jedyna polska firma rolek fortepianowych. Piszcie po katalogi.
VICTOR MUSIC ROLL CO., 2830 W. LAKE ST., CHICAGO, ILL.

KUJAWSKI BROS. Skład fortepianów, gramofonów, płyt i rolek do fortepianów. Fortepiany na spłaty lub za gotówkę. Ceny przystępne.
KUJAWSKI BROS., 1722 S. ASHLAND AVE., CHICAGO, ILL.

HARMONIE WARSZAWSKIE, włoskie i inne, własna fabryka. Sklep muzyczny, oraz reperacja wszelkich instrumentów. Piszcie po katalogi.
P. PETELCZYC, 938 MILWAUKEE AVE., CHICAGO, ILL.

SKLEP MUZYCZNY oraz skład nut; można dostać wszystko, co wchodzi w zakres muzyki lub śpiewu.
ED. L. SAJEWSKI, 1143 MILWAUKEE AVE., CHICAGO, ILL.

CHOPIN MUSICAL SCHOOL. Polska szkoła muzyczna, śpiewu, instrumentów, harmonii i t. p., prowadzona wzorowo i systematycznie przez rutynowanych nauczycieli, pod dyrekcją L. A. Cieszykowskiego, Mus. Bac. Director.
CHOPIN MUSICAL SCHOOL, 1920 W. Division St., Chicago, Ill.

FABRYKA WARSZAWSKICH HARMONII oraz reperacja wszelkich instrumentów muzycznych.
W. KADŁUBOWSKI, 1514 W. 18th ST., CHICAGO, ILL.

SKŁAD JUBILERSKI. Zegarki, dyjamenty, ślubne obrączki i t. d. po cenach przystępnych, w składzie u
ROMANA KOSIŃSKIEGO, 1039 Milwaukee Ave., Chicago, Ill.

SZKOŁA MUZYCZNA i śpiew solowy, na warunkach bardzo przystępnych. Zapisy przyjmuje:
K. JASIŃSKI, 1133 MILWAUKEE AVE., CHICAGO, ILL.

SZKOŁA GRY FORTEPIANOWEJ, prowadzona przez fachowo uzdolnionego nauczyciela, po cenach przystępnych. Prosimy zgłaszać się:
ALEX BONCZKOWSKI, 1555 W. Division St., Chicago, Ill.

ZWIĄZEK (UNIA) POLSKICH MUZYKÓW przyjmuje zamówienia w dostarczaniu orkiestr i t. p.
ZW. POL. MUZ., 1555 W. DIVISION ST. (Tel. Monroe 6077)

NOWOŚCI MUZYCZNE

Ceny obliczone już z przesyłką pocztową

PIEŚŃ ŻEGLARSKA (675) D. Czyżewski. "Wesoło żeglujmy, wesoło," na chór dwu-głosowy, z akomp. fortep. 32c, tuzin $2.75.

TRZY ŚPIEWY (972) O. M. Żukowski, na chór trzy-głosowy. 1. Koncert "W cienistym borze" a capela. 2. Dwa Serca "Gdzieś zgubiłam serce" z fortep. 3. Podobno kocham go "Kiedy biegnę" z fortep. 11c, tuzin 95c.

TĘDY, TĘDY LECIAŁ PTASZEK (832) Wł. Żeleński. Solo Duet, lub chór żeński z fortep. 26c, tuzin $2.30.

POLONEZ OGIŃSKIEGO (724) Ogiński-Walkiewicz-Zalewski. "Żegnam cię o Polsko ma." Solo Duet, lub chór żeński, z fortep. 26c, tuzin 60c.

WARSZAWIANKA (940) Eug. Walkiewicz. "Oto dziś dzień krwi i chwały," na trzy głosy a capela. 11c, tuzin 95c.

POLONEZ OGIŃSKIEGO (918-3100) Ogiński-Zalewski. "Żegnam cię o Polsko ma." Solo, Tercet lub chór trzy-głosowy żeński z fortep. 11c, tuzin $1.00.

POLONEZ OGIŃSKIEGO (1098) Ogiński-Walkiewicz-Zalewski. "Żegnam cię o Polsko ma." Na chór mieszany z fortepianem. 11c, tuzin $1.00.

MARSZ MIEROSŁAWSKIEGO (1394) S. Surzyński. "Gdy Naród do boju," — oraz Pierwszy Maja "Zieloność i kwiaty." Na chór męski a capela. 6c, tuzin 50c.

POLONEZ OGIŃSKIEGO (1376) Ogiński-Walkiewicz-Zalewski. "Żegnam cię o Polsko ma." Na chór męski z fortepianem. 11c, tuzin $1.00.

ZA BROŃ! ZA BROŃ! "URRA UBIJ" (1398) Wachnianin-Zalewski. Solo, duet i chór męski a capela. 11c, tuzin 95c.

KRAKOWIAK (1099) E. Poniecki. "Nasza Krakowianka," na chór mieszany a capela. 11c, tuzin 95c.

CZTERY PIEŚNI (1411) Appel-Kurpiński-Surzyński-Walkiewicz. 1--2-4 Warszawianka "Oto dziś dzień wrki i chwały." 3. Serenada "Dobranoc" na chór męski a capela. 11c, tuzin 95c.

POLONEZ OGIŃSKIEGO (572) Ogiński-Walkiewicz-Zalewski. "Żegnam cię o Polsko ma." Solo lub duet z akomp. fortep. 26c.

CZTERY PIOSENKI (1296) Gall-Maszyński. 1. Wlazł kotek na płotek. 2. Cymcyrymcymcym "Co się stało we dworze." 3. Jaś i Kasia." "Siadła na dębie zazula." 4. Polonez XVIII wieku "Z wysokich parnasów." Na chór męski a capela. 6c, tuzin 50c.

TRZY PIOSENKI (1374) Nowakowski-Liszt-Walter. 1. Wisła "Jest kraina." 2. Hej, harda dziewczyno." 3. Na pożegnanie. "Bądź zdrów." Na chór męski a capela. 6c, tuzin 50c.

DWA UTWORY (1104) Rzepko-Schumann. 1. Kołysanka, "Kołysz go, aniele." 2. Powitanie wiosny, "Przybywaj hoża." Na chór mieszany a capela. 6c, tuzin 50c.

TRZY UTWORY (1055) Gall-Moniuszko-Noskowski. 1. Jest sobie kosiarz. 2. Dzieweczka nad rzeczka. "Płynie czysta rzeczka." 3. Na jagody, "Zawitał nam dzionek." Na chór mieszany a capela. 6c, tuzin 50c.

CHÓR NOCNY (1003) J. Bizet, "Mrok głębiej sięga w dal." Na chór mieszany a capela. 6c, tuzin 50c.

DWA UTWORY (1149) Weber-Abt. 1. Wiosna, "Gdy uroczy maj." 2. Barkarola z opery "Oberon," "Już szemrze nurt wody" na chór mieszany a capela. 6c, tuzin 50c.

ŻMUDŹ (902) B. Dębińskiego No. 3 z kantaty Pieśń o Ziemi Naszej. Na sopran solo i chór żeński trzy-głosowy z akomp. fortep. 62c, tuzin $5.50.

HYMN POLSKI ZMARTWYCHWSTAŁEJ (1114a) Ks. J. Surzyński, słowa J. Słowackiego, na chór mieszany z akomp. fortep. 26c, tuzin $2.35.

DWA UTWORY (1322) Lachman-Walewski. 1. A ja sobie podrygom. 2. Pije Kuba. Mel. lud. na chór męski a capela. 11c, tuzin 95c.

PIEŚNI DO MSZY ŚWIĘTEJ (2268) Eug. Walkiewicz, Op. 15. "Boże Stwórco, nasz Panie." Na cztery głosy mieszane, lub na dwa głosy równe, z organami. 52c, tuzin $4.55.

PIEŚNI DO MSZY ŚWIETEJ (2269) Eug. Walkiewicz Op. 17. "Z odgłosem wdzięcznych pieśni." Na cztery głosy mieszane, lub dwa głosy równe, z organami. 52c, tuzin $4.55.

OSIEM MSZY POLSKICH (2255) Eug. Walkiewicz Op. 51, No. 1, 2, 3, 4. Op. 52, No. 1, 2, 3, 4. Krótkie i łatwe, dla dzieci lub starszych, na 1, 2 lub 4 głosy mieszane, a capele lub z organami. 42c, tuzin $3.75.

MARSZE I TAŃCE POLSKIE (2600) B. J. Zalewski. Na same (solo) skrzypce. 21 utworów, 65c.

MARSZE I TAŃCE POLSKIE (2760) B. J. Zalewski. Na sam (solo) kornet. 27 utworów, 37c.

DWA UTWORY (2565) B. J. Zalewski-Borel Gounod. 1. Wesoła piosenka, "La sorella." 2. Chór żołnierzy, Marsz z opery "Faust" na skrzypce z fortep. 27c.

DWADZIEŚCIA CZTERY (24) PIEŚNI LUDOWYCH (1295) Jan Gall. Opracowane na chór męski a capela, za komplet $1.40.

KOWALE (1223) J. Czubski. Na chór męski, sola i chóry, z akomp. fortep. 32c, tuzin $2.80.

PIEŚŃ ZGODY (909) Kurpiński-Walkiewicz-Zalewski. Opracowany z poloneza "Witaj Królu," na chór żeński 3-głosowy, z akomp. fortep. 42c, tuzin $1.20.

PIEŚŃ ZGODY (1080) Kurpiński-Walkiewicz-Zalewski. Opracowany z poloneza "Witaj Królu," na chór mieszany, z akomp. fortep. 42c, tuzin $1.20.

PIEŚŃ ZGODY (1320) Kurpiński-Walkiewicz-Zalewski. Opracowany z poloneza "Witaj Królu," na chór męski, z akomp. fortep.. 42c, tuzin $1.20.

CZTERY PIEŚNI (1011) Dietz-Urbanek. 1. Pieśniarz "Pevec"—"Der Saenger." Na chór mieszany z akomp. fortep. i skrzypiec, tekst polski, czeski i niemiecki. Utwór konkursowy. 2. Władysław Jagiełło. 3. Rota. 4. Nasze Hasło. 55c, tuzin $4.75.

MODLITWA KS. MARKA (1221) J. Czubski. Sola, duety, chóry, z akomp. fortep. na chór męski. 32c, tuzin $2.80.

NOC MAJOWA (1180) Wł. Żeleński. "W noc majwoą." Na chór mieszany z akomp. fortep. 42c, tuzin $3.75.

Wydawnictwo Muzyczne i Księgarnia, B. J. Zalewskiego, 1505 Tell Pl., Chicago, Ill.

Prosimy nadesłać $2.00 za roczną prenumeratę, $1.00 za półroczną, 50c za kwartał, 25c za pojedynczy lub wstępny numer

PROSPEKT ECHA MUZYCZNEGO

ECHO MUZYCZNE będzie wychodzić co miesiąc, o kilkunastu stronicach na dobrym papierze w kolorowej okładce.

ECHO MUZYCZNE nie będzie niczyim urzędowym lub półurzędowym organem i tymsamem, — pismem niezależnem od nikogo.

ECHO MUZYCZNE udzieli swych szpalt każdemu, o ile korespondencje zgadzać się będą z kierunkiem pisma naszego.

ECHO MUZYCZNE w nagłówku zaznacza "Miesięcznik poświęcony muzyce kościelnej i świeckiej i t. d." co oznacza, że głównym celem pisma będą powyższe przedmioty i tymsamem nie może być zaliczone, ani w poczet pism kościelnych, lub świeckich, lecz ogólnem dla wszystkich tych, którzy lubują się w śpiewie i muzyce.

ECHO MUZYCZNE na pierwszym miejscu—i to usilnie—służyć będzie POLSKIEJ SZTUCE PIĘKNA a polskie kompozycje jako też polscy kompozytorzy, mogą uważać ECHO MUZYCZNE jako "ich własne" w propagowaniu Polskiej Sztuki Piękna.

ECHO MUZYCZNE także wzorować się będzie na obcych kompozycjach i kompozytorach (zasługujących na uznanie) a pod względem twórczości i talentu, narodowość będzie wykluczoną.

ECHO MUZYCZNE będzie mieć bardzo poważnych krytyków z Polski, jako stałych korespondentów, wobec czego będzie pomostem w sztuce piękna, pomiędzy kolegami w Polsce a Ameryce.

ECHO MUZYCZNE dodawać będzie premje w nutach tym tylko, którzy będą mieć z góry opłaconą prenumeratę.

ECHO MUZYCZNE będzie gorliwym propagatorem zaprowadzenia po chórach amatorskich elementarnych zasad muzycznych, jako też czytanie nut głosem.

ECHO MUZYCZNE zawsze i wszędzie dopomagać będzie do wystawienia Wielkiego Teatru w Chicago, jako środowisku Polonji w Ameryce, uważając sprawę tą za tak ważną, stawiając takową na równi z życiem a śmiercią, jako schronisko Sztuki Piękna zarazem ostoją języka polskiego i mowy ojczystej.

ECHO MUZYCZNE co do kościelnej muzyki trzymać się będzie zdania—że to co wolno w karczmie, to nie w kościele, a "płody operetkowe" różnych "Manów" "Vigów" i t. p. zwalczać będzie rozumnie i pouczająco.

ECHO MUZYCZNE rocznie kosztować będzie $2.00, pół rocznie $1.00, kwartalnie 50c., pojedyńczy numer 25c. wraz z dodatkami muzycznemi.

ECHO MUZYCZNE w innych krajach jak w Europie, Południowej Ameryce, Kanadzie i t. d. rocznie kosztewać będzie $3.00, pół rocznie $1.50, kwartalnie .75c., pojedyńczy egzemplarz 40c.

ECHO MUZYCZNE napewno wyszuka posadę, czy to organisty, dyrygienta, muzyka, lub t. p. za nie wielką opłatą, o ile poszukujący fachowiec będzie mieć zdolność (sekret zapewniony)

ECHO MUZYCZNE napewno wyszuka Wiel. Księżom organisty odpowiedniego, stosownie do ceny podanej. Za nie wielką opłatą. (sekret zapewniony).

ECHO MUZYCZNE nie bierze odpowiedzialności za artykuły "nadesłane" i o ile w nagłówku znajdzie się wyrażenie "nadesłane" co oznacza to samo, że pismo nasze powątpiewa w prawdziwość treści, lecz zamieszcza takowe z obowiązku neutralnego, zaś odpowiedzialność bierze na siebie ten, kto będzie podpisany pod artykałem.

ECHO MUZYCZNE będzie mieć swych stałych korespondentów w każdym większym mieście Ameryki Północnej, Południowej, lub w Kanadzie.

ECHO MUZYCZNE będzie zamieszczać bezinteresownie, korespondencje sekretarzy chórów, lub orkiestr o treści zwięzłej:

a.) Ile dany zespół liczy członków?
b.) Lekcje odbywają się stale co........... .
c.) Na łekcji ( ) (wymienienie daty) było członków (wymienienie liczby).
d.) Ćwiczymy utwór jaki?....................
e.) Dyrygientem naszym jest (wymienić imię, nazwisko i adres).
f.) Imię i nazwisko sekretarza i dokładny adres.

ECHO MUZYCZNE usilnie propagować będzie, aby w szkołach polskich zaprowadzonym był jednolity system nauczania dzieci śpiewu, oraz uczenia pierwszych zasad muzycznych i czytania nut głosem.

ECHO MUZYCZNE uprasza o razpowszechnienie naszego pisma.

ECHO MUZYCZNE będzie dodawać premje w nutach, tylko dla płatnych abonentów, którzy nadeślą prenumeratę roczną, półroczną lub kwartalną, w utworach po cenie regularnej (a nie zniżonej), ogłaszanych naszym katalogiem własnych nakładów, z dowolnym wyborem, co kto sobie życzy. Stary system okazał się niepraktycznym, bo muzyk grający na jakimś instrumencie, nie korzysta z utworów do śpiewu, lub odwrotnie, o ile takowe by były już zamieszczone w piśmie, wobec czego unieważniamy nasze ogłoszenia w pierwszym prospekcie, a dodatki wysyłać będziemy osobno (nie w piśmie), opłacając sami przesyłkę pocztową.

Kto nadeśle $2.00 zgóry, może sobie wybrać nut wartości za $1.00, czyli że "Echo Muzyczne" całoroczne z dodatkiem wynosić będzie sumę $3.00, a w prenumeracie zapłaci tylko $2.00.

Kto nadeśle $1.00 zgóry, może sobie wybrać nut wartości za 50c, czyli że "Echo Muzyczne" półrocznie z dodatkiem wynosić będzie sumę $1.50, a w prenumeracie zapłaci tylko $1.00.

Kto nadeśle 50c zgóry, może sobie wybrać nut wartości za 25c, czyli że "Echo Muzyczne" kwartalnie z dodatkiem wynosić będzie sumę 75c, a w prenumeracie zapłaci tylko 50c. Do mniejszych prenumerat jak dwumiesięczne lub jednomiesięczne, premii w nutach dodawać nie możemy. Katalogi wysyłamy na żądanie, lecz prosimy oznaczyć, czy takowy ma być do śpiewu i na jaki rodzaj głosu, lub też na instrumenta, skrzypce, fortepian i t. p.

ECHO MUZYCZNE, zamawiać zawsze pod adresem, jak poniżej:

ZAPRENUMERUJ ZARAZ "ECHO MUZYCZNE"

Echo Muzyczne, 1505 Tell Place, Chicago, Ill., U.S.A.

Prosimy nadesłać $2.00 za roczną prenumeratę, $1.00 za półroczną, 50c za kwartał, 25c za pojedynczy lub wstępny numer

DZIEŁA MUZYCZNE, TEATRALNE, IMPORTOWANE Z POLSKI

Bez krzyżyków i bemoli, czyli: nowy uproszczony i ulepszony system muzykografji. Opr. ks. A. Borkowski, dwa obszerne tomy z nutami i rysunkami 6.00

Ćwiczenia Przygotowacze, na fortepian. J. Borkowski, dwa zeszyty.. 2.00

Szkoła na Gitarę, Hiszpańska (6cio strunowa) w polskim języku 1.75

DZIEŁA TEORETYCZNE

— i —

Szkoły na różne instrumenta, importowane z Polski w niewielkiej ilości. Na składzie w Wyd. Muzycz. i Księgarni B. J. Z.

Szkoła na Gitarę (wydanie krakowskie) o sześciu strunach po polsku 1.50

Szkoła na Fletowers (Flet) z jedną lub więcej klapami, po polsku .. 1.25

Szkoła na Flet H. Klinga, (Łatwa), wydanie warszawskie, po polsku.. 1.00

Szkoła na Mandolinę (Wydanie krakowskie) z melodjami, po polsku.. 1.50

Szkoła na 6cio rogową (zwykłą o 20 kluczach) "Concertina Album" — wraz z 62 różnemi utworami, po angielsku .... .75

$3.50 Pieśni z muzyką J. Horoszkiewicza, Marsze Wojska Polskiego

Ach listku mój wysuszony
A znasz ty kraj ten
Biła szapka w ruci spysa
Bogdaj to złote wieki
Boże, Boże nieskończony
Boże ludzie twoi przyszli
Boże łaskawy, przyjmij płacz
Boże Ojcze! Twoje dzieci
Bóstwo coś mężnym drogę
Była to pora przeszła niewrócona
Było szczęście w naszym kole
Co za opatrzność nad nami
Czyli pamiętasz mówił
Czy to mazur czy wołyniak
Czy widzisz na tej błoni
Dalej bracia topor w dłonie
Dalej bracia w jedno koło
Dalej chłopcy, dalej śmiało
Dalej chłopcy, dalej żywo
Dalej chłopcy, rzućwa kosy
Dalej chłopcy, rzućmy gody
Dąbrowski umarł, pieśń żalu
Do broni, żywo do broni
Do ciebie Boże wznosim nasze modły
Do ciebie Panie wznosim nasze prośby
Dwa kroki jeszcze tylko dwa kroki
Gdy mi go ojciec wyprawiał
Gdy nam niebo pozwoliło
Gdyśwa opuścili role
Gdzie przyjemniej tracić chwile
Gmachy odwieczne ,starożytne
Gotujmy laury i hymny
Gruba pomroka spuściła się
Hej, hej, rycerze
Hej koledzy precz frasunek
Hej poichau Rewucha
Hej polacy hej rodacy
Hej radością oczy błysną
Jakież to nowe zjawiska
Jakiż to odgłos żałobny ponury
Ja krakowiak, ty krakowiak
Jakże ponury odgłos przerwał
Jedzie Drewicz jedzie
Jedzie Krakowiak
Jeszcze Polska nie zginęła
Już ci przyjemna chwila
Już koniec klęskom
Już minęły smutne doby
Już sława rozgłosy swymi
Kędyż te słupy te granice
Któreż cię strony podziały
Luby niech do boju tobie
Marsz, marsz ziomkowie
Męża prawego i z niezłomną
Młodym smutki nie przystoją
My tułacze bracia mili
Narodzie niegdyś wielki
Na szerokim poły
Nasz Kościuszko dobry był
Na tem twardem szczudle
Nie masz bracia nic na świecie
Nie, nie masz dla cnotliwych
Nie pomny, że Bóg jęki
Nie świadom smutku
Nie z pod złotem błyszczących
Nigdy z królami nie będziem
Noc cicha womny wietrzyk
Nuże chłopci razom z chaty
Od roli nauk i pracy
Odstąpcie straże przemocy
Oh! jakże mię serce boli
Oj biedaż nam Mazury
Ojcze nasz któryś jest w niebie
O nędzny świecie
O ty ziemio nieszczęśliwa
Pamiętasz mówił rotmistrz
Płonos gryła orle biły
Podobni do martwych węgli
Podróż twoja nam nie miła
Pókiż Polaku zgnuśniały
Pości Zosia pości
Przechodniu gdy w tę stronę
Rzucajmy kwiat po drodze
Sławny Kościuszko
Sprawiedliwość twoja, Boże
Stałości w dobrych przedsięwzięciach
Stawam na placu
Stworzyłeś mię Panie
Ściany kamienne dokoła
Święta miłości
Świszcze z gradem wiatr
Tańcujcie dziewczęta
Ten bieg Dniepru
W czasie biorących z hojnego
W dni naszych wiośnie
Weselmy się koledzy
Widzisz przed sobą żebraka
Wodzu, Rycerzu jakich
Wyższym nad nieba
Wzletiw oreł nad dubrowy
Wznośmy pienia uwielbienia
Za murami, za kratami
Za Niemen nam precz
Ze łzą bracie wspomnij
Zgoda sejmu to sprawiła
Zibrały sia wsi burłaki
Z nad brzegów Sekwany
Z osobna pod zamkiem
Z pomiędzy bojów i gradów
Żegnam! nie, nie mówmy
Żywo chłopcy, dalej dziewoje
Żywo nam serca porusza

Sztuki Teatralne, z Krakowa, Lwowa, Poznania, Warszawy i miejscowe.

Achilleis Sceny Dram. St. Wyspiański 2.00
Adam i Ewa, krot. w 2 akt., 2 męż., 1 żeń. .... .60
Atalanta w Kalidonie. Trag. J. Kasprowicz 1.50
Bolko-Szczodry Obr. Hist. w 5 obr. wiele osób .... .50
Chory z urojenia. (Tdw. 43) Kom. w 3 akt. 8 m. 4 ż. .... .80
Cudzoziemczyzna, Fredro, 6 m. 2 ż... .15
Demokraci i Arystokraci. Obr. Dram. w 5 odsłonach 1.00
Dobrodziej Złodziej, kom. w 5 akt... 1.50
Dramaty Ernesta Renana 1.50
Dramaty Mueresa, kilka tomów, po.. 1.50
Djament nieoszlifowany. Fraszka w 1 akcie .... .30
Dzieje Oresta. Ajschylas. Jan Kasprowicz 1.30
Eros i Psyche. J. Żuławski 1.60
Fifi. Dramat w 4 aktach 1.00
Godzien litości. Kom. w 3 aktach... .75
Grzegorz Dandin, czyli Mąż pognębiony (Tdw. 32) Kom. w 3 akt., 5 m. 2 ż. .... .50
Hrabia na Wątorach, krot. w 2 akt. Syrokomli, 4 m. 1 ż. .... .15
Komedja o człowieku, który redagował gazetę rolniczą (Tdw. 10) 2 akt. 7 m. 1 ż. .... .50
Kościuszko w Petersburgu. (Tdw. kom. w 1 akcie. Moliera, 8 m. 3 ż. 67). Obraz dram. w 1 akcie, 12 m. 1 ż.. więźniowie itd. .... .50
Krajowe wyroby (Tdw. 57). Krot. w 3 aktach, z muz. 17 m., 5 ż. ...... .75
Larik. Trag. z dziejów Anglji, wiele osób. .... .50

DZIEŁA SCENICZNE EUROPEJSKIE
Do nabycia w Księgarni Wyd. Muz.
B. J. ZALEWSKI
1505 Tell Place. Chicago, Illinois

Legjon. St. Wyspiański. 12 scen, 17 m. 6 ż. 1.25
Lekarz mimo woli. (Tdw. 30) kom. w 3 akt. Moliera, 8 m., 3 ż....... .50
Lekkomyślna Siostra, kom. w 4 akt., 5 m., 3 ż. .... .75
Licytacja u Pana Wójta (Tdw. 23). Obr. lud. w 1 akcie z muzyką. 2 m. 1 ż. .... .50
Majątek albo imię, kom. w 5 akt., Korzeniowskiego, 5 m. 4 ż. ...... .75
Majowe Słońce, kom. w 1 akcie, 2 m. 3 ż. .... .50
Mąż Idealny w 4 akt., 9 m. i 6 ż..... 1.00
Małżeństwo z musu (Tdw. 18) kom. w 1 akc. Moliera 7 m. 3 ż. .... .50
Mieszczuch szlachcic (Tdw. 40), kom. w 5 akt. Moliera, kilkadziesiąt osób ..80
Miłość Lekarzem (Tdw. 25) kom. w 3 akt. Moliera 12 m. 4 ż. .... .50
Mizantrop (Tdw. 28) kom. w 5 akt. Moliera, 8 m. 3 ż. .... .75
Noc w Belwederze (Tdw. 69) Epizod hist. w 1 akcie, 8 m. 2 ż. .... .50
Pan dePourceaugnac (Tdw. 37) kom. w 3 akt. Moliera, wiele osób .... .75
Pan Grajcarek idzie w kumy (Tdw. 11) obr. lud. w 2 odsł. ze śpiew. i muzyką. 5 m. 4 ż. .... .50
Partja Pikiety kom. w 1 akt. 4 m. 1 ż. .... .50
Pochodnia. Kozłowski S. w 3 akt. .. .50
Pocieszne wykwitnisie (Tdw. 15) sąsiadki, grajkowie .... .50

Popychadło (Tdw. 50) kom. w 4 akt. (w 5 odsł.), osoby 11 męskich, 9 żeńskich .... .75
Potępienie Tragedja duszy 1.50
Rzeź w Krożach, w 4 akt., 21 m. 8 ż. lud. żoł. .... .50
Siedem Dramatów. Nowaczyński, po kilka osób 1.80
Skazaniec (Tdw. 106). Dramat w 1 akcie, na tle wypadków Warszawy w r. 1905. 5 m. 1 ż. .... .50
Staruszkowie w zalotach.— Fraszka sceniczna w 1 akcie ze śpiew. i nutami. 1 m. 1 ż. .... .25
Święta Wiosna, Dwa Dram. po kilka osób 1.00
Szymon Konarski. Obraz dram. w 5 akt. z ilustracjami, wiele osób ... 3.00
Tartufe czyli Świętoszek, kom. w 5 akt. Moliera, 7 m. 4 ż. .... .80
Troilus i Kresyda. W. Szekspir. Komedja w 5 akt., 24 m. 4 ż. .... .25
W Dąbrowie Górniczej, w 1 akt., 3 m. 3 ż. .... .50
Wielbiciel Muzyki (Tdw. 4) kom. w 1 akcie. 5 m. .... .50
W Szczawnicy i Pan i Pani. Dwie kom. po 1 akc., parę osób .... .40
Wszystko w porządku. Farsa w 1 akcie. Arcywesoła sztuka, 4 m. 2 ż., 50c, za 6 egzemplarzy 1.50
Żaby, komedja Arystafanesa, wiele osób 1.55
Zarzutka Balowa, kom. w 1 akt., 5 m. 5 ż. .... .40
Złote Usta, Złote Serce, obraz sceniczny 12 osób, ubodzy, kalecy itd. .25
Zosia Druchna. Melodr. w 1 ak. 1 ż... .50

Wydawnictwo Muzyczne i Księgarnia B.J.Zalewskiego, 1505 Tell Pl. Chicago

Prosimy nadesłać $2.00 za roczną prenumeratę, $1.00 za półroczną, 50c za kwartał, 25c za pojedynczy lub wstępny numer